

# Wielkanoc 2020



## Wielki Tydzień

Komunia i Wyzwolenie

Biskupi zapraszają nas w tych dniach, żebyśmy nie tyle oglądali transmisje z liturgii Wielkiego Tygodnia, ale żebyśmy w taki specyficzny sposób w nich uczestniczyli;

Poniższy skrót z książeczki przygotowanej przez naszych przyjaciół z Włoch, może nam pomóc w głębszej medytacji tajemnic Triduum Paschalnego.

*Można żyć tak,  
jak Jezus*

# WIELKI CZWARTEK

## PRZED POŁUDNIEM

### ❖ *Stabat Mater* (G. B. Pergolesi)

[Przejdź do strony](#)

Stabat Mater dolorósa  
iuxta crucem lacrimósa,  
dum pendébat Fílius.

Cuius ánimam geméntem,  
contristátam et doléntem  
pertransívit gládius.

O quam tristis et afflícta  
fuit illa benedícta,  
mater Unigéniti!

Quae moerébat et dolébat,  
pia Mater, dum vidébat  
Nati poenas íncliti.

Quis est homo qui non fleret,  
Matrem Christi si vidéret  
in tanto supplício?

Quis non posset contristári,  
píam Matrem contemplári  
doléntem cum Fílio?

Pro peccátis suae gentis  
vidit Iesum in torméntis,  
et flagéllis súbditum.

Vidit suum dulcem Natum  
moriéndo desolátum,  
dum emísit spíritum.

Eia, Mater, fons amóris  
me sentíre vim dolóris,  
fac ut tecum lúgeam.

Fac ut árdeat cor meum  
in amándo Christum Deum,  
ut sibi compláceam.

Sancta Mater, istud agas,  
Crucifíxi fige plagas  
cordi meo válide.

Tui Nati vulneráti,  
tam dignáti pro me pati,  
poenas mecum dívide.

Fac me tecum pie flere,  
Crucifíxo condolére,  
donec ego víxero.

*Stała Matka Bolesciwa  
obok krzyża ledwo żywa,  
gdy na krzyżu wisiał Syn.*

*Duszę Jej, co leż nie mieści,  
pełną smutku i boleści,  
przeszedł miecz dla naszych win.*

*O, jak smutna i strapiona  
Matka ta błogosławiona,  
której Synem niebios Król!*

*Jak płakała Matka miła,  
jak cierpiała, gdy patrzyła  
na boskiego Syna ból.*

*Gdzież jest człowiek, co lżę wstrzyma,  
gdy mu stanie przed oczyma  
w mękach Matka ta bez skaz?*

*Kto się smutkiem nie poruszy,  
gdy rozważy boleść duszy  
Matki z Jej Dziecięciem wraz?*

*Za swojego ludu zbrodnię,  
w mękach widzi tak niegodnie,  
zsięzonego Zbawcę dusz.*

*Widzi Syna wśród konania,  
jak samotny głowę skłania,  
gdy oddawał ducha już.*

*Matko, coś miłości zdrojem,  
spraw, niechaj czuję w sercu moim  
ból Twój u Jezusa nóg.*

*Spraw, by serce me gorzało,  
by radością życia całą  
stał się dla mnie Chrystus Bóg.*

*Matko, ponad wszystko świętsza,  
Rany Pana aż do wnętrza  
w serce me głęboko wpój.*

*Cierpiącego tak niezmiernie  
Twego Syna ból i ciernie  
niechaj duch podziela mój.*

*Spraw, niech leję łzy obficie  
i przez całe moje życie  
serce me z Cierpiącym wiąż.*

luxta cruce tecum stare,  
fac me tibi sociare  
in planctu desidero.

Virgo virginum praeclara,  
mihi iam non sis amara,  
fac me tecum plangere.

Fac ut portem Christi mortem,  
passionis fac me sortem,  
et plagas recollere.

Fac me plagis vulnerari,  
fac me cruce inebriari,  
et cruore Filii.

Flammis ne urar succensus,  
per te, Virgo, sim defensus  
in die iudicii.

Fac me cruce custodiri,  
morte Christi praemuniri,  
confoveri gratia.

Quando corpus morietur,  
fac ut animae donetur  
Paradisi gloria. Amen.

*Pragnę stać pod krzyżem z Tobą,  
z Twoją łączyć się żalobą,  
w płaczu się rozpląwać wciąż.*

*Panno Święta, swe dziewicze  
zapłakane wznies oblicze  
jeden niech nas łączy płacz.*

*Spraw, niech żyję Zbawcy zgonem,  
na mym sercu rozżalonym  
Jego ból wycisnąć racz.*

*Niech mnie męki gwoździe zranią,  
niechaj, kiedy patrzę na nią,  
krew upoi mnie i krzyż.*

*Męką ognia nieustanną  
nie daj gorzeć, Święta Panno,  
w sądu dzień swą pomoc zbliż.*

*A gdy życia kres nastanie,  
przez swą Matkę, Chryste Panie,  
do zwycięstwa dojść nam daj.*

*Gdy ulegnie śmierci ciało,  
obleczone wieczną chwałą,  
dusza niech osiągnie raj.*

Anioł Pański...

*\* Chcemy trwać w przestrzeni światła, którego Chrystus od dwóch tysięcy lat jest źródłem:*

❖ *Tu, przy Tobie (Qui, presso a te, Signor)*

[Przejdź do strony](#)

Tu, przy Tobie, Panie, pragnę pozostać;  
To jest wołanie mojego serca, usłysz je, Boże!

Zapada ciemny wieczór nad sercem przerażonym,  
Niech wiara trzyma mnie przy Tobie w każdej  
godzinie.

Tu, przy Tobie, Panie, pragnę pozostać;  
Nikt nie widzi mojego bólu, ty go widzisz o Boże!

O prawdziwy chlebie żywy,  
Tylko Ty możesz dać mi pokój,  
dla mnie pokój prawdziwy,  
jest tam, przy Tobie

[tłumaczenie autorskie ks. W.P.].

Qui, presso a te, Signor, restar vogl'io;  
è il grido del mio cuor, l'ascolta o Dio!

La sera scende oscura sul cuor che s'impaura, mi  
tenga ogn'or la fe' qui presso a te.

Qui, presso a te, Signor, restar vogl'io;  
niun vede il mio dolor, tu 'l vedi o Dio!

O vivo pan verace,  
sol tu puoi darmi pace, e pace v'ha per me,  
qui presso a te.

*\* «O, wszyscy, spragnieni, przyjdźcie do wody»  
Iz 55,1-13*

\* *Chrystus jako światło życia wspomaga nas w drodze. My jesteśmy oporni (krnąbrni), ale nie jesteśmy w stanie unicestwić siły, z jaką nas kocha, z jaką chce do nas dotrzeć. Wzywamy pomocy, On odpowiada: «Oto jestem!».*

Iz 57,18-58,12

\* *«Ukochałem Cię odwieczną miłością». Tak oto: «Chrystus jest... wszystkim we wszystkich, on który wszystko sobą obejmuje, stosownie do jedynej, nieskończonej pełnej mądrości mocy swojej dobroci – jak punkt, w którym schodzą się linie – aby stworzenia jedynego Boga nie pozostawały obce i wrogie wobec siebie wzajemnie, ale żeby miały wspólne miejsce, w którym mogłyby okazywać swoją przyjaźń i pokój» [św. Maksym Wyznawca].*

## ❖ *Ubi caritas et amor... (śpiew gregoriański)*

[Przejdź do strony](#)

Gdzie miłość wzajemna i dobroć, \* tam znajdziesz  
Boga żywego.

1. W jedno nas tu zgromadziła miłość Chrystusa, \*  
weselmy się w Nim i radujmy!  
Z pokorą szczerą miłujmy Boga, \*  
z czystego serca miłujmy się nawzajem. Ref.

2. Skoro się wszyscy tu gromadzimy, \*  
strzeżmy się tego, co nas rozdziela.  
Niech ustaną wszystkie gniewy i spory, \*  
a pośrodku nas niech będzie Chrystus. Ref.

3. Obyśmy oglądali Twoje oblicze, Chryste, Boże, \*  
razem ze świętymi w chwale Twego Królestwa.  
To będzie naszą radością czystą i bez granic, \* przez  
nieskończone wieki wieków. Amen. Ref.

Ubi caritas et amor, Deus ibi est.

1. Congregavit nos in unum Christi amor,  
exsulemus et in ipso iucundemur!  
Timeamus et amemus Deum vivum  
et ex corde diligamus nos sincero.

2. Simul ergo cum in unum congregamur  
ne nos mente dividamur, caveamus;  
cessent iurgia maligna, cessent lites  
et in medio nostri sit Christus Deus.

3. Simul quoque cum beatis videamus gloriantem  
vultum tuum, Christe Deus;  
gaudium, quod est immensum, atque probum,  
saecula per infinita saeculorum.

\* *A teraz posłuchajmy Testamentu, jaki Pan Jezus zostawił przed śmiercią. Nawet jeśli będzie nas to kosztowało trochę trudu, starajmy się wsłuchać w każde słowo.*

*«Ja jestem drogą, prawdą i życiem»*

J 14,1-31

*«Trwajcie we Mnie a ja w was». W tymże piętnastym rozdziale Ewangelii według św. Jana słowa «trwać» pojawia się aż jedenaście razy.*

J 15,1-27

*«Waszej radości nikt wam nie odbierze»*

J 16,1-33

\* *Szczytowa modlitwa Jezusa: «Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy w Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał».*

*Jan Paweł II, w swoim przemówieniu do młodych 24 marca 1994 roku powiedział: «Myślę o wielu waszych rówieśnikach. Oby mogli kiedyś dotknąć Jezusa z bliska, zobaczyć Jego*

*Oblicze, dotknąć Jego Oblicza. Jeśli kiedyś będą mogli dotknąć Jezusa, jeśli Go zobaczą w was powiedzą: „Pan mój i Bóg mój”. Wysłuchajmy tego fragmentu na stojąco.*  
J 17,1-26

❖ *Nitida Stella* (Anonim, wiek XVI)

[Przejdź do strony](#)

❖ *Miserere* (Psalm 51, G. Allegri, ok. 1630 r.)[Przejdź do strony](#)

**Miserere mei, Deus,**  
 secundum magnam misericordiam tuam. Et secundum  
 multitudinem  
 miserationum tuarum, dele iniquitatem meam.  
 Amplius lava me ab iniquitate mea, et a peccato meo  
 munda me.  
 Quoniam iniquitatem meam ego cognosco:  
 et peccatum meum contra me est semper.  
 Tibi soli peccavi, et malum coram te feci: et  
 iustificeris in sermonibus tuis, et vincas  
 cum iudicaris.  
 Ecce enim in iniquitatibus conceptus sum: et in  
 peccatis concepit me mater mea.  
 Ecce enim veritatem dilexisti: incerta et occulta  
 sapientiae  
 tuae manifestasti.  
 Asperges me hyssopo et mundabor: lavabis me et  
 super nivem dealabor.  
 Auditui meo dabis gaudium et laetitiam: et  
 exultabunt ossa humiliata.  
 Averte faciem tuam a peccatis meis: et omnes  
 iniquitates meas dele.  
 Cor mundum crea in me, Deus:  
 et spiritum rectum innova in visceribus meis.  
 Ne proicias me a facie tua:  
 et spiritum sanctum tuum ne auferas a me.  
 Redde mihi laetitiam salutaris tui: et spiritu principali  
 confirma me.  
 Docebo iniquos vias tuas: et impii ad te convertentur.  
 Libera me de sanguinibus, Deus,  
 Deus salutis meae:  
 et exultabit lingua mea iustitiam tuam.  
 Domine labia mea aperies:  
 et os meum annuntiabit laudem tuam.  
 Quoniam si voluisses sacrificium dedissem utique:  
 holocaustis non  
 delectaberis.  
 Sacrificium Deo spiritus contribulatus, cor contritum  
 et humiliatum Deus  
 non despicies.  
 Benigne fac Domine in bona voluntate tua Sion,  
 ut aedificentur muri Jerusalem.  
 Tunc acceptabis sacrificium iustitiae, oblationes  
 et holocausta.  
 Tunc imponent super altare tuum vitulos.

**Zmiłuj się nade mną, Boże,**  
 w łaskawości swojej, \*  
 w ogromie swej litości zgładź nieprawość moją.  
 Obmyj mnie zupełnie z mojej winy \*  
 i oczyść mnie z grzechu mojego.  
 Uznaję bowiem nieprawość moją, \*  
 a grzech mój jest zawsze przede mną.  
 Przeciwnie Tobie samemu zgrzeszyłem \*  
 i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,  
 Abyś okazał się sprawiedliwy w swym wyroku \*  
 i prawy w swoim sądzie.  
 Oto urodziłem się obciążony winą \*  
 i jako grzesznika poczęła mnie matka.  
 A Ty masz upodobanie w ukrytej prawdzie, \*  
 naucz mnie tajemnic mądrości.  
 Pokrop mnie hyzopem, a stanę się czysty, \*  
 obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.  
 Spraw, abym usłyszał radość i wesele, \*  
 niech się radują kości, które skruszyłeś.  
 Odwróć swe oblicze od moich grzechów \*  
 i zmaż wszystkie moje przewinienia.  
 Stwórz, Boże, we mnie serce czyste \*  
 i odnow we mnie moc ducha.  
 Nie odrzucaj mnie od swego oblicza \*  
 i nie odbieraj mi świętego ducha swego.  
 Przywróć mi radość Twojego zbawienia \*  
 i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.  
 Będę nieprawych nauczał dróg Twoich \*  
 i wrócę do Ciebie grzesznicy.  
 Uwolnij mnie, Boże, od kary za krew przelaną, †  
 Boże, mój Zbawco, \*  
 niech sławi mój język sprawiedliwość Twoją.  
 Panie, otwórz wargi moje, \*  
 a usta moje będą głosić Twoją chwałę.  
 Ofiarą bowiem Ty się nie radujesz, \*  
 a całopalenia, choćbym dał, nie przyjmiesz.  
 Boże, moją ofiarą jest duch skruszony, \*  
 pokornym i skruszonym sercem Ty, Boże, nie gardzisz.  
 Panie, okaż Syjonowi łaskę w Twej dobroci, \*  
 odbuduj mury Jeruzalem.  
 Wtedy przyjmiesz prawe ofiary: dary i całopalenia, \*  
 wtedy składać będą cielce na Twoim ołtarzu.  
 Chwała Ojcu i Synowi, \*  
 i Duchowi Świętemu.  
 Jak była na początku, teraz i zawsze, \*  
 i na wieki wieków. Amen.

## ❖ *Ti adoro, Redentore* (muz. A. Martorell)

[Przejdź do strony](#)

Ti adoro, Redentore,  
di spine incoronato,  
per ogni peccatore  
a morte condannato.

Ti adoro, Gesù buono,  
schernito, schiaffeggiato;  
tu doni il tuo perdono  
a chi ti ha flagellato.

Ti adoro, Gesù pio,  
in croce immolato;  
ripenso nel cuor mio  
che tu mi hai tanto amato! Amen

Adoruję Cię, Zbawicielu,  
cierniami ukoronowanego,  
za każdego grzesznika  
na śmierć skazanego.

Adoruję Cię, dobry Jezu,  
wyszydzony, spoliczkowany;  
ofiarujesz Twoje przebaczenie  
temu, kto Cię biczował.

Adoruję Cię, miłosierny Jezu,  
na krzyżu złożony w ofierze;  
rozmyślałam w sercu moim  
jakżeś Ty mnie bardzo umiłował! Amen  
[tłumaczenie autorskie ks. W. P.]

*\* Powołanie Syna Maryi urzeczywistnia się jako przegrana biednego człowieka. Mogłoby się wydawać, że każdy dzień historii ludzkości to potwierdza, ale samo Jego trwanie, każdego dnia w życiu człowieka, obwieszcza zwycięstwo jeszcze ukryte. Jednak nie jest ono całkowicie ukryte, istnieje pewien znak, który ujawnia czym ono jest. Odsłanianiem się tego znaku jest urzeczywistnianie się, rozwój pewnego ludzkiego towarzystwa zrodzonego wyłącznie z wiary w Niego, prawdziwie zrodzonego z łona Maryi. Ten sposób zaczyna stawać się doświadczeniem. Jest możliwe żyć z Chrystusem.*

Iz 53,1-12

*On tu jest.*

*Jest tutaj tak, jak pierwszego dnia. Jest tutaj, pośród nas, tak, jak w dniu swojej śmierci. Przez wieki jest pośród nas tak, jak pierwszego dnia.*

*Przez wieki, przez wszystkie dni. Jest tu, pośród nas, przez wszystkie dni swej wieczności.*

*Jego ciało, to samo ciało zwisa z tego samego krzyża.*

*Z jego oczu, tych samych jego oczu, spływają te same łzy.*

*Jego rany, te same rany broczą tą samą krwią.*

*Jego serce, to samo, jego serce krwawi tą samą miłością.*

*(...)*

*To jest ta sama historia, dokładnie ta sama, wiecznie ta sama, która wydarzyła się w tamtych czasach i na tamtych ziemiach i która wydarza się każdego dnia, przez wszystkie dni, przez całą wieczność.*

*(...)*

*Wszystkie osady jaśnieją przed obliczem Boga,*

*Wszystkie osady są chrześcijańskie pod spojrzeniem Boga.*

*Żydzi, nie znacie własnego szczęścia; Izraelu, Izraelu, nie zdajesz sobie sprawy ze szczęścia, które cię spotkało; lecz wy, chrześcijanie, również nie zdajecie sobie sprawy ze szczęścia, które was spotkało; które was teraz spotyka; a to jest to samo szczęście. Wasze szczęście wieczne.*



*Izraelu, Izraelu, nie zdajesz sobie sprawy ze swej wielkości; lecz wy, chrześcijanie, również nie zdajecie sobie sprawy z własnej wielkości; z waszej obecnej wielkości; a to jest ta sama wielkość.*

*Wasza wieczna wielkość.*

Charles Péguy, *Misterium miłości*. Rzecz o Joannie d'Arc, Kraków 2009, s. 72-73

*\* Czy chrześcijanie rozpoznają czy nie jego wielkość, Chrystus jest tutaj, jest w miejscu przez Siebie wybranym, w Świątyni, kruchej jak brzeg znad którego wyrusza dla swej chwały w wielkim wszechświecie i dla wolnej i kochającej obecności w każdym człowieku.*

❖ *Christe cunctorum dominator alme*

[Przejdź do strony](#)

## CZYTANIA LITURGICZNE Z MSZY WIECZERZY PAŃSKIEJ:

❖ Wj 12,1-8. 11-14

❖ 1Kor 11,23-26

❖ J 13,1-15

## WIELKI PIĄTEK

❖ Wolfgang A. Mozart, *Requiem*

[Przejdź do strony](#)

**Requiem** \* **aeternam** dona eis, Domine:  
et lux perpetua luceat eis.

Te decet hymnus, Deus, in Sion,  
et tibi reddetur votum in Jerusalem:  
exaudi orationem meam,  
ad te omnis caro veniet.

**Dies irae**, dies illa,

Solvat saeculum in favilla:

Teste David cum Sibylla.

Quantus tremor est futurus,

Quando iudex est venturus,

Cuncta stricte discussurus!

**Tuba, mirum** spargens sonum

Per sepulchra regionum,

Coget omnes ante thronum.

Mors stupebit, et natura,

Cum resurget creatura,

Judicanti responsura.

Liber scriptus proferetur,

In quo totum continetur,

Unde mundus judicetur.

**Wieczny odpoczynek** racz im dać, Panie,  
a światłość wiekuista niechaj im świeci.

Ciebie, Boże, przystoi wielbić hymnem na Syjonie;

Tobie dopełnią ślubów w Jeruzalem;

wysłuchaj mojej modlitwy:

do Ciebie przyjdzie każdy człowiek.

**Dzień to gniewu**, dzień co zburzy

I w popiołach świat zanurzy,

Jak z Sybillą Dawid wróży.

O, jak wielka będzie trwoga,

Gdy przed ścisłym sądem Boga

Stanie grzesznych rzesza mnoga.

Odgłos trąby archaniola

Grzmiąc wśród grobów dookoła

Wszystkich przed tron Boży zwoła.

Śmierć z przyrodą oniemiała,

Ujrzy cud, gdy ludzkość cała

Na sąd pójdzie zmartwychwstała.

Księgę ludzkich spraw otworzą:

Z niej to przed stolicą Bożą

Przeciw światu śledztwo wdrożą.

Judex ergo cum sedebit,  
 Quidquid latet, apparebit:  
 Nil inultum remanebit.  
 Quid sum miser tunc dicturus?  
 Quem patronum rogaturus,  
 Cum vix justus sit securus?  
**Rex tremendae** majestatis,  
 Qui salvandos salvas gratis,  
 Salva me, fons pietatis.  
 Recordare, Jesu pie,  
 Quod sum causa tuae viae:  
 Ne me perdas illa die.  
 Quaeens me, sedisti lassus:  
 Redemisti Crucem passus:  
 Tantus labor non sit cassus.  
 Juste judex ultionis,  
 Donum fac remissionis  
 Ante diem rationis.  
 Ingemisco, tamquam reus:  
 Culpa rubet vultus meus:  
 Supplicanti parce, Deus.  
 Qui Mariam absolvisti,  
 Et latronem exaudisti,  
 Mihi quoque spem dedisti.  
 Preces meaenon sunt dignae:  
 Sed tu bonus fac benigne,  
 Ne perenni cremer igne.  
 Inter oves locum praesta,  
 Et ab hoedis me sequestra,  
 Statuens in parte dextra.  
**Confutatis** maledictis,  
 Flammis acribus addictis:  
 Voca me cum benedictis.  
 Oro supplex et acclinis,  
 Cor contritum quasi cinis:  
 Gere curam mei finis.  
**Lacrimosa** dies illa,  
 Qua resurget ex favilla.  
 Judicandus homo reus:  
 Huic ergo parce, Deus.  
 Pie Jesu Domine,  
 Dona eis requiem. Amen.

Sędzia tedy, gdy się zjawi  
 Co się kryło, jawnym sprawi,  
 Nic bez pomsty nie zostawi.  
 Cóż ja powiem, człek ubogi:  
 W czyje mi się schronić progi,  
 Gdy i święci nie bez trwogi?  
**Królu straszny** w swej wielkości,  
 Co świat zbawiasz mimo złości,  
 Zbaw mnie, Zdroju łaskawości!  
 Pomnij, Jezu mój łaskawy,  
 Żem przyczyną męki krwawej:  
 Nie gub mnie w on dzień rozprawy.  
 Ty szukałeś mnie znużony,  
 Jam krzyż twój odkupiony:  
 Niech nie będzie trud stracony.  
 Słusznie pomsty sędzio, Panie,  
 Racz darować zlitowanie,  
 Nim rozprawy dzień nastanie.  
 Zbrodniarz, kajam się za winy  
 Twarz mi palą grzeszne czyny;  
 Boże, przyjm me przeprosiny.  
 Tyś odpuścił Magdalenie,  
 Dał łotrowi przebaczenie;  
 Ufam też i ja w zbawienie.  
 Choć nie umiem prosić godnie,  
 Wszakże osądź mnie łagodnie:  
 Nie karz piekłem za me zbrodnie.  
 Daj mi miejsce w owiec gronie  
 I od kozłów miej w obronie,  
 Stawiając mnie po prawej stronie.  
 Gdy już pójdą potępieni  
 W wiekuisty żar płomieni  
 Wezwij mnie, gdzie są zbawieni.  
 Błagam z czołem pochylonym,  
 Sercem też na proch skruszonym:  
 Czuwaj, Panie, nad moim skonem.  
 Dzień ów **łzami** zlan gorzkimi,  
 W którym na sąd z prochu ziemi  
 Grzeszny człowiek wstanie żywy.  
 Bądź mu, Boże miłościwy,  
 Dobry Panie, Jezu, daj  
 Duszom zmarłych wieczny raj. Amen.

## PRZED POŁUDNIEM

### ❖ *Stabat Mater* (G. B. Pergolesi)

[Przejdź do strony](#)

### ❖ *Requiem* (fragment: *Dies irae*)

❖ Na bazie słusznego gniewu Bożego rozpoczyna się coś nie do wyobrażenia, zaskakującego i wzruszającego, to znaczy Boże przebaczenie: «*Qui salvandos salvas gratis*», ty, który darmowo zbawiasz ludzi, których zechciałeś zbawić, «*Voca me cum benedictis*», wezwij mnie razem z błogosławionymi, «*Gere curam mei finis*», zatroszcz się o moje przeznaczenie (zbawienie).

## ❖ *Requiem* (fragment: *Rex tremendae majestatis*)

Królu straszny w swej wielkości,  
Co świat zbawiasz mimo złości,  
Zbaw mnie, Zdroju łaskawości!  
Pomnij, Jezu mój łaskawy,  
Żem przyczyną męki krwawej:  
Nie gub mnie w on dzień rozprawy.  
Ty szukałeś mnie znużony,  
Jam krzyż twój odkupiony:  
Niech nie będzie trud stracony.  
Słusznie pomsty sędzio, Panie,  
Racz darować zlitowanie,  
Nim rozprawy dzień nastanie.  
Zbrodniarz, kajam się za winy  
Twarz mi palą grzeszne czyny;  
Boże, przyjm me przeprosiny.  
Tyś odpuścił Magdalenie,  
Dał łotrowi przebaczenie;  
Ufam też i ja w zbawienie.  
Choć nie umiem prosić godnie,  
Wszakże osądź mnie łagodnie:  
Nie karz piekłem za me zbrodnie.  
Daj mi miejsce w owiec gronie  
I od kozłów miej w obronie,  
Stawiając mnie po prawej stronie.

## ❖ *Requiem* (fragment: *Confutatis maledictis*)

Gdy już pójdą potępieni  
W wieki żar płomieni  
Wezwij mnie, gdzie są zbawieni.  
Błagam z czołem pochylonym,  
Sercem też na proch skruszonym:  
Czuwaj, Panie, nad moim skonem.

\* «*Lacrimosa dies illa*»: dniem płaczu będzie ów dzień, w który z prochu powstanie grzesznik, żeby wysłuchać wyroku. O Boże, udziel mu przebaczenia! O litościwy Panie Jezu, daj im odpoczynek. Amen.

Ludzi rozum i ufność nie mogły sobie nigdy wyobrazić partnera do którego mogłyby zwrócić się z tymi słowami.

Powstańmy i módlmy się razem czytając powoli tekst łaciński tekst «*Lacrimosa*».

## ❖ *Requiem* (fragment: *Lacrimosa*)

Dzień ów łzami zlan gorzkimi,  
W którym na sąd z prochu ziemi  
Grzeszny człowiek wstanie żywy.  
Bądź mu, Boże miłościwy,  
Dobry Panie, Jezu, daj  
Duszą zmarłych wieczny raj. Amen.

\* *Kobieta, z której zrodził się Chrystus, jest [przykładem] człowieczeństwa, które bardziej uczestniczyło w cierpiącym miłosierdziu Chrystusa.*

*I Jego ojciec i matka uważali, że to jest w porządku.  
Jego matka Maria uważała, że to jest w porządku.  
Czuła się szczęśliwa, dumna, że ma takiego syna.  
Że jest matką takiego syna.  
Takiego syna.  
Być może sama wychwalała się przed sobą i wychwalała Boga.  
Magnificat anima mea.  
Dominum.  
Et exultavit spiritus meus.  
Magnificat. Magnificat.  
Aż do dnia, w którym On rozpoczął swą misję.  
Lecz odkąd rozpoczął swą misję.  
Nieskończenie śpiewała Magnificat.  
Od trzech dni płakała.  
Płakała, płakała.  
Jak żadna kobieta nigdy nie płakała.  
Ani jedna kobieta.  
Oto co dał swojej matce.  
Żaden chłopiec nigdy nie kosztował tyle łez swoją matkę.  
Żaden chłopiec nigdy nie przysporzył swej matce tak wielu łez.  
Oto co dał swojej matce.  
Odkąd rozpoczął swą misję.  
  
Ponieważ rozpoczął swą misję.  
Ona od trzech dni płakała.  
Ona od trzech dni błąkała się, starała się nadążyć.  
Podążała za tłumem.  
Podążała za biegiem wydarzeń.  
Podążała jakby za konduktem pogrzebowym.  
Lecz był to pogrzeb żywego człowieka  
Jeszcze żywego.  
Podążała za tym, co się działo.  
Podążała, jakby należała do orszaku.  
Do ceremonii.  
Podążała niczym osoba towarzysząca.  
Niczym służebnica.*

Niczym rzymska płaczka.  
Z rzymskich pogrzebów.  
Jakby to był jej zawód.  
Płakać.  
Podążała niczym uboga niewiasta.  
Niczym osoba przyzwyczajona do chodzenia w orszaku.  
Niczym towarzysząca orszakowi.  
Niczym służebnica.  
Niczym przyzwyczajona do chodzenia w orszaku.  
Podążała niczym biedota.  
Niczym żebraczka.  
Oni, którzy nigdy nikogo o nic nie prosili.  
Teraz ona błagała miłosierdzia.  
Chociaż nie wyglądała na taką, błagała miłosierdzia.  
Gdyż nie wyglądając na taką, sama o tym nie wiedząc, błagała o miłosierdzie litości.  
O miłosierdzie dla matki.  
O szczególne miłosierdzie.  
Pietas.  
Oto co uczynił ze swoją matką.  
Odkąd rozpoczął swoją misję.  
Podążała, płakała.  
Płakała, płakała.  
Kobiety jedynie płakać potrafią.  
Wszędzie ją było widać.  
W orszaku, ale trochę jakby poza orszakiem.  
Pod podcieniami, pod arkadami, w przeciągach.  
W świątyniach, w pałacach.  
Na ulicach.  
Na dziedzińcach i na zapleczach dziedzińców.  
I weszła także na Kalwarię.  
Wdrapała się także na Kalwarię.  
Która jest stromym wzniesieniem.  
I nawet nie czuła, że idzie.  
I nie czuła stóp, które ją niosły.  
Nie czuła nóg pod sobą.  
Weszła także na swoją kalwarię.  
Ona również wchodziła, wchodziła.  
W zgiełku, nieco z tyłu.  
Weszła na Golgotę.  
Na Golgotę.  
Na szczyt.  
Aż na szczyt.  
Gdzie On był teraz ukrzyżowany.  
Przygwożdżony za ręce i nogi.  
Niczym ptak nocny na drzwiach stodoły.  
On, Król Światła.  
W miejscu zwanym Golgotą.

*To znaczy w miejscu zwanym „Czaszką”.  
Oto co zrobił ze swoją matką.  
Rodzicielską.  
Niewiastę we łzach.  
Żebraczkę.  
Żebrzącą z rozpaczy.  
Żebrzącą w rozpaczy.  
Taką żebraczkę o litość.*

Charles Péguy, *Misterium miłości. Rzecz o Joannie d'Arc*, Kraków 2009, s. 124-126

*\* Droga Chrystusa z człowiekiem, jako droga krzyża i przebaczenia, jest drogą, która ukazuje absolutnie największą tajemnicą Boga. Nie można wyobrazić sobie największej tajemnicy Boga bardziej dramatycznej niż ta, która się wydarzyła; zarówno dla Boga, jak i dla człowieka. Ojcze nasz, przebacz nam nasze grzechy!  
Ojcze nasz...*

PO POŁUDNIU

Droga Krzyżowa

[Przejdź do strony](#)

CZYTANIA Z LITURGICZNE MĘKI PAŃSKIEJ:

❖ Iz 52,13-53,12

❖ Hbr 4,14-16; 5,7-9

❖ J 18,1-19-42